

Sygn. akt I C 579/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Piotr Jakubiec

Protokolant Ilona Pasternak

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K. i P. K. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda I. K. kwotę 500.000 zł (pięćset tysięcy złotych 0/100) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda I. K. kwotę 150.000 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy złotych 0/100) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 100.000 zł (sto tysięcy złotych 0/100) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty;

IV. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 50.000 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych 0/100) tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 27 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty

V. oddala powództwo w pozostałej części;

VI. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda P. K. (1) kwotę 3.168 zł (trzy tysiące sto sześćdziesiąt osiem złotych 0/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy złotych 0/100) tytułem części opłaty od pozwu;

VIII. nakazuje ściągnąć od powoda I. K. z zasądzonych na jego rzecz w pkt I świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 15.000 zł (piętnaście tysięcy złotych 0/100) tytułem części opłaty od pozwu;

IX. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 600 zł (sześćset złotych 0/100) tytułem części wydatków;

X. nakazuje ściągnąć od powoda I. K. z zasądzonych na jego rzecz w pkt I świadczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Lublinie kwotę 231,22 zł (dwieście trzydzieści jeden złotych 22/100) tytułem części wydatków.

Sygn. akt I C 579/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 czerwca 2013 roku powodowie I. G. i P. K. (1) domagali się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz:

1. I. K. kwot:

a) 500.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych małoletniego powoda, tj. zerwanie więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej pomiędzy synem a obojgiem rodziców (na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty

b) 450.000 złotych tytułem odszkodowania zgodnie z art. 446 § 3 k.c. za śmierć matki i ojca wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty

2. P. K. (1) kwot:

a) 100.000 tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda tj. zerwanie więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej pomiędzy ojczymem a pasierbem i pasierbicą (na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty

b) 50.000 złotych tytułem odszkodowania zgodnie z art. 446 § 3 k.c. za śmierć pasierba i pasierbicy wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 kwietnia 2013 roku do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie domagali się zasądzenia od pozwanej na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictw (pозew, k.2,3).

W uzasadnieniu (pозew, k. 5 i n.) powodowie wskazali, że w dniu 18 stycznia 1999 roku w miejscowości R. k. C. kierująca samochodem osobowym M. H. nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła czołowo w samochód ciężarowy. Wskutek wypadku śmierć ponieśli kierująca pojazdem oraz pasażerowie M. K. (1) i M. K. (2), a I. K. doznał ciężkich obrażeń ciała. Powodowie podali, iż samochód osobowy F. (...) ubezpieczony był w (...) S.A., a pozwana przyjęła odpowiedzialność co do zasady za skutki przedmiotowego wypadku i wypłaciła kwotę 50.000 złotych tytułem odszkodowania na rzecz I. K.. Uzasadniając podstawę prawną żądania zadośćuczynienia powodowie wskazali, że z uwagi na datę wypadku roszczenie nie może opierać się o art. 446 § 4 k.c., ze względu na fakt, iż przepis ten został wprowadzony do ustawy 3 sierpnia 2008 roku. Utrata osób najbliższych w wypadku komunikacyjnym stanowi ich zdaniem naruszenie dóbr osobistych, co uzasadnia oparcie powództwa o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Jak podnieśli powodowie krzywda i skutki związane z utratą rodziców oraz syna i synowej mimo upływu lat nadal trwają i będą trwać. Zmarli w wyniku wypadku M. i M. K. (1) byli rodzicami powoda I. K., który w dniu wypadku miał 2 lata, natomiast P. K. (1) wychowywał M. K. (1) od czwartego roku życia traktując go jak syna. Jak podają powodowie M. K. (1) ukończył technikum samochodowe i pracował przy obsłudze cyrków (...) W. zarabiając 3.000 - 3.500 złotych miesięcznie. M. K. (2) ukończyła liceum ekonomiczne i planowała rozpocząć studia, a w okresie bezpośrednio poprzedzającym wypadek zajmowała się domem i dzieckiem. W wyniku wypadku I. K. trafił do szpitala, przez cztery dni był w śpiączce. Jak wskazali powodowie P. K. (1) po przybyciu na miejsce wypadku zobaczył tam drastyczny widok, zmasakrowane ciała jego bliskich oraz dwuletniego I. uwięzionego w samochodzie. Nieustannie ze szczegółami widzi obrazy z wypadku, a szok z tym związany wzmocniony został przez konieczność zidentyfikowania zwłok zmarłych bliskich. Po wypadku P. K. (1) przeżywał traumę, nie mógł spać i pracować, przebywał na zwolnieniu, przyjmował leki uspokajające i nasenne, a przez okres około pięciu lat po wypadku, na skutek wywołanych nim przeżyć, miał problemy z sercem, ciężkie napady płaczu i bóle głowy, do dziś zdarzają się dni kiedy „nie nadaje się do życia, jest osłabiony i doskwiera mu obniżenie nastroju”, czasem przyjmuje leki. P. K. (1) musiał po wypadku zrezygnować z pracy na kierowniczym stanowisku, by poświęcić więcej czasu I.. Powód obecnie przedstawia obawy o przyszłość I. K. ze względu na swój wiek, wskazując jednocześnie, że jego rodzice mieliby obecnie 38 i 35 lat i, co można w jego ocenie stwierdzić uwzględniając ich cechy charakteru, ustabilizowaną sytuację majątkową, dającą synowi możliwość kształcenia i kupna mieszkania. Powodowie wskazali,

iż I. K. wskutek wypadku i śmierci obojga rodziców utracił uczucia, opiekę, codzienną troskę oraz więź emocjonalną z nimi, a istotę i skutki wydarzeń z 18 stycznia 1999 roku zaczął rozumieć w wieku czterech lat. Powód odczuwał brak rodziców, znał ich jedynie z opowieści, został pozbawiony ich obecności i wsparcia, rady, także w codziennych sytuacjach, np. w czasie gry w piłkę nożną, co powodowało pytania rówieśników o rodziców, skutkujące dodatkowym cierpieniem. W ocenie powodów brak obojga rodziców spowodował u I. K. problemy z samooceną w relacjach z rówieśnikami, zamknięcie w sobie i niechęć do szkoły. Rozmowa o rodzicach sprawia I. K. ból, a wraz z wiekiem staje się świadomy swojej straty i braku pełnej rodziny, co powoduje, iż czuje się gorszy od rówieśników. Brak rodziców jest dla powoda szczególnie odczuwalny w czasie świąt czy urodzin. Wraz ze śmiercią rodziców powód stracił część swojej tożsamości, a jego psychika kształtowała się pod wpływem tragedii, co może wywołać trudne do określenia skutki w przyszłości. I. K. był jedynakiem, więc rodzice zaspokajali wyłącznie jego potrzeby życiowe, a ich energia i poświęcenie rodzicielskie były ukierunkowane jedynie na niego.

Odnosząc się do zawartej dnia 28 grudnia 1999 roku ugody, na mocy której ubezpieczyciel wypłacił I. K. 50.000 zł odszkodowania powodowie wskazali, iż w ich ocenie, pozwany wykorzystując, będące następstwem wypadku problemy finansowe rodziny zaproponował niekorzystną dla nich ugodę, nieuwzględniającą rzeczywistych potrzeb I. K.. Wskazali, iż z uwagi na brak zgody sądu opiekuńczego na zrzeczenie się przez M. K. (3), która na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Krasnymstawie z dnia 23 września 1999 roku została ustanowiona opiekunem prawnym małoletniego powoda, w imieniu I. K. wszelkich roszczeń związanych ze śmiertelnym wypadkiem jego rodziców ugoda ta, naruszając przepisy art. 156 ustawy z dnia 25 lutego 1964 roku - Kodeks rodzinny i opiekuńczy jest bezwzględnie nieważna i nie może stanowić przeszkody prawnej do dochodzenia przedmiotowych roszczeń.

Uzasadniając żądanie zgłoszone w pozwie w zakresie odsetek, powodowie wskazali, iż pierwsze zawiadomienie o wypadku komunikacyjnym zostało dokonane już w 1999 roku, natomiast kolejne 27 marca 2013 roku. Powołali się na przepisy art. 14 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który zobowiązuje ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od złożenia zawiadomienia o szkodzie, wskazując następnie, iż obowiązek zapłaty odsetek powstaje z chwilą niespełnienia świadczenia w terminie. Wskazali, iż zasądzenie odsetek od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika (k. 16).

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 grudnia 2013 roku (odpowieź na pozew, k. 63 i n.) pozwany nie uznał powództwa, zarówno co do wysokości jak i co do zasady i wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W ocenie pozwanego powództwo co do wysokości jest wygórowane i nieudowodnione. Pozwany podniósł, iż w przypadku zdarzeń, które miały miejsce przed wprowadzeniem § 4 do art. 446 Kodeksu cywilnego roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje wyłącznie tej osobie, przeciwko której bezpośrednio skierowane było działanie sprawcy deliktu, a obecnie wyjątki od tej zasady muszą wynikać z wprost z ustawy i, jako wyjątki, nie mogą być interpretowane rozszerzająco. W ocenie pozwanego z powyższego wynika, iż art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone czynem bezprawnym - w przypadku rozpoznawanej sprawy naruszonymi dobrami osobistymi są zdrowie i życie małżeństwa K., nie dobra osobiste powodów . W ocenie pozwanego fakt, iż ustawodawca wprowadził w 2008 roku przepis § 4 do art. 446 k.c. świadczy o tym, iż wcześniej nie przewidywał dopuszczalności dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie przez osoby bliskie. Dodatkowo pozwany zakwestionował dopuszczalność uznania za dobro osobiste więzi rodzinnej z uwagi na to, że dobra osobiste powinny „skupić się na człowieku, a nie pozostawać w interakcji z innymi osobami”, tym samym, w jego ocenie, za dobro osobiste można uznać prawo do swobodnego nawiązywania tego typu relacji, a nie więź z konkretnymi osobami. Nadto pozwany twierdził, iż nie ponosi on odpowiedzialności za naruszenie sfery praw niemajątkowych związanych z dobrami osobistymi, gdyż zakres ochrony objętej ubezpieczeniem obowiązkowym, określony w art. 34 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych jest ściśle określony i nie obejmuje przedmiotowego roszczenia. Odnosząc się do żądania stosownego odszkodowania pozwany twierdzi, iż nie ma podstaw do jego żądania z uwagi na brak znacznego

pogorszenia sytuacji materialnej powodów. Podnosi, iż sytuacja finansowa M. i M. K. (1) była trudna, nie pozwalała na materialne wspieranie rodziny (...). Pozwany wskazał, że wypłacone w 1999 roku świadczenie odszkodowawcze na rzecz I. K. stanowiło 49,67-krotność średniego wynagrodzenia miesięcznego netto za 1999 rok. Pozwany nadto zakwestionował określony w pozwie termin dochodzenia odsetek, z uwagi na fakt, że ewentualne ustalenie wysokości zadośćuczynienia nastąpiłoby dopiero w postępowaniu sądowym, co z kolei prowadzi do wniosku, że odsetki od roszczenia głównego mogłyby być zasądzone dopiero od dnia uprawomocnienia się orzeczenia rozstrzygającego w sprawie.

W toku procesu strony podtrzymywały swoje stanowiska.

W dniu 23 lipca 2014 roku powód przedłożył poświadczony za zgodność z oryginałem odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Zamościu XI Zamiejscowego Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z siedzibą w K. z dnia 9 grudnia 2013 roku zawierające zgodę na wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 1999 roku w miejscowości R., kierująca samochodem osobowym M. H. nie dostosowała prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła czołowo w samochód ciężarowy. Wskutek wypadku śmierć ponieśli kierująca pojazdem oraz pasażerowie M. K. (1) i M. K. (2), a dwuletni wówczas I. K. doznał ciężkich obrażeń ciała. Posiadacz samochodu osobowego F. (...), którym kierowała M. H. ubezpieczony był w (...) S.A., który to ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność co do zasady za skutki przedmiotowego wypadku i wypłacił kwotę 50.000 złotych tytułem odszkodowania na rzecz I. K. (okoliczności bezsporne).

P. K. (1) wraz z małżonką M. postanowieniem Sądu Rejonowego w Krasnymstawie III Wydziału Rodzinnego i Nieletniego z dnia 23 września 1999 roku zostali ustanowieni rodziną zastępczą dla I. K., przy czym M. K. (3) została ustanowiona opiekunem prawnym (okoliczność bezsporna, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia w/ w postanowienia, k. 29).

Po śmierci M. K. (3) opiekunem prawnym małoletniego został P. K. (2) (zeznanie powoda P. K. (2), k. 408 w zw. z k. 357, poświadczona za zgodność z oryginałem kopia zaświadczenia Sądu Rejonowego w Krasnymstawie III Wydziału Rodzinnego i Nieletniego z dnia 23 marca 2010 roku, k. 33).

M. K. (1) był absolwentem technikum mechanicznego, bezpośrednio przed śmiercią pracował (...) W., gdzie zarabiał ok. 3000 złotych, wcześniej, w Polsce pracował w piekarni na stanowisku kierowcy, osiągając w okresie od 11 maja 1998 do 14 listopada 1998 r. dochód brutto w wysokości 3484 zł (kopia informacji o dochodach M. K. (1) osiągniętych w Piekarni (...), k. 201).

M. K. (1) planował przeprowadzić się wraz z rodziną do W. na stałe. M. K. (2) ukończyła liceum ekonomiczne, początkowo prowadziła kiosk (...), co doprowadziło do zadłużenia na kwotę 5.829,12 złotych (kopie pisma z dnia 19 stycznia 1998 roku, k. 265 v., oświadczenia małżonków K. z dnia 20 grudnia 1999 roku, k. 266 v., dowodów wpłaty, k. 261 v. i n.), spłaconą przez powoda P. K. (1). Bezpośrednio przed śmiercią nie pracowała, zajmowała się synem, planowała rozpocząć studia. Rodzice poświęcali dużo czasu małoletniemu powodowi (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

Po wypadku I. K. zamieszkał z dziadkami, którzy pielęgowali w nim pamięć o zmarłych rodzicach poprzez opowieści, pokazywanie zdjęć i nagrań z dnia ślubu, co było jedynym sposobem poznania rodziców. I. K. początkowo nie rozumiejąc sytuacji czekał na powrót rodziców, z wiekiem uświadamiał sobie ich brak. W związku ze śmiercią rodziców chłopiec miał koszmary, budził się w nocy, krzyczał, z tego powodu korzystał z pomocy psychologa dziecięcego. Dzieci w szkole podstawowej i gimnazjum dokuczały mu mówiąc, iż jest sierotą, wzbudzało to w nim agresję, doprowadziło do rękoczynów, które stały się przedmiotem postępowania sądowego zakończonego pouczeniem, przez pewien czas miał problemy z nauką. Dodatkowo poczucie odmienności u I. K. wzmacniały szkolne uroczystości i zdarzenia, gdy

zamiast rodziców (jak w przypadku innych dzieci), w szkole zjawiali się jego dziadkowie (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

Z opinii psychologicznej, a także zeznań wynika, iż I. K. jest człowiekiem introwertycznym, niechętnie wyrażającym emocje (opinia sądowo-psychologiczna z dnia 1 kwietnia 2014 roku, k.385, zeznania świadka J. K., k. 357-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

Brak rodziców, w dużej mierze spowodował, iż I. K. cechuje się wysokim poziomem niepokoju, zaniżoną samooceną, tendencją do unikania konfliktów oraz niskim progiem tolerancji na stres i niepowodzenia. Śmierć rodziców pozbawiła go warunków do prawidłowego rozwoju osobowościowego, a także poczucia bezpieczeństwa oraz pomocy, służenia radą i doświadczeniem życiowym z ich strony (opinia sądowo-psychologiczna z dnia 1 kwietnia 2014 roku, k.386).

I. K. regularnie odwiedza grób rodziców, lecz nie lubi rozmawiać o ich stracie. Obecnie uczy się w technikum mechanicznym, w przyszłości planuje rozpocząć studia, co wiąże się z koniecznością przeprowadzenia do miasta i wynajęcia mieszkania, jednak powodowie posiadają środki jedynie na bieżące utrzymanie, I. K. otrzymuje rentę rodzinną (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

P. K. (1) od 3-4 roku życia M. K. (1), gdy ożenił się z jego matką, mieszkał z nim, bardzo szybko rozwinęły się między nimi relacje rodzinne ojca z synem, po ślubie M. K. (1) powód także jego żonę - M. traktował jak córkę. Od kiedy małżeństwo K. zamieszkało w P. widywali się z powodem codziennie (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

P. K. (1) po wypadku identyfikował ciała zmarłych, co było dla niego wydarzeniem traumatycznym, miał koszmary, budził się z krzykiem. Śmierć M. i M. K. (2) doprowadziła do problemów zdrowotnych powoda, w tym do przewlekłej reakcji depresyjnej (opinia sądowo-psychologiczna z dnia 1 kwietnia 2014 roku, k.390), przyjmował leki uspokajające i nasenne, zaczął mieć również dolegliwości kardiologiczne. Po śmierci bliskich przeżył silną i głęboką reakcję żałoby (opinia sądowo-psychologiczna z dnia 1 kwietnia 2014 roku, k.390).

Obecnie jego stan jest lepszy, jednak wspomnienia śmierci bliskich wciąż wywołują u niego płacz, czasem musi przyjmować leki uspokajające, regularnie przyjmuje leki związane z chorobą serca (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., 358 S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

P. K. (1) przed śmiercią pasierba pracował w (...) w R. na kierowniczym stanowisku (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., 358 S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357, informacja o zarobkach powoda z dnia 13 stycznia 2000 roku, 208-v.).

P. K. (1) miał w planach prowadzenie (...) spółki zajmującej się wywozem śmieci, która obecnie funkcjonuje, z pracy tej zrezygnował, na rzecz zmianowej, by móc opiekować się I.. Doprowadziło to do znacznego spadku zarobków i pogorszenia sytuacji finansowej rodziny. Powód z małżonką pokrywał też koszty leczenia i wychowania małoletniego I. K.. Obecnie również bardzo dużo uwagi poświęca wychowaniu I. K., obawia się o jego przyszłość (zeznania świadków: J. K., k. 357-v., 358 S. K., k. 380, 380-v., zeznania powoda P. K. (1), k. 408 w zw. z k. 357).

Powodowie zgłosili roszczenia określone w pozwie pozwanemu ubezpieczycielowi pismem wysłanym dnia 25 marca 2013 roku i odebrany przez ubezpieczyciela dnia 27 marca 2013 roku (poświadczona za zgodność z oryginałem kopia potwierdzenia odbioru, k. 44).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wskazane dowody, uznając ich wiarygodność, jako logicznych i spójnych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotem niniejszej sprawy są roszczenia powodów o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego, jakim jest więź rodzinna, uczuciowa i emocjonalna pomiędzy bliskimi, zerwana przez śmierć obojga rodziców oraz pasierba

i jego żony oraz o odszkodowanie za znaczne pogorszenie sytuacji majątkowej, jakie nastąpiło wskutek śmierci w/w poszkodowanych w wypadku samochodowym, spowodowanym przez sprawcę objętego ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego.

Odnosząc się do rozpoznawanej sprawy, w pierwszej kolejności, należy zauważyć, iż sam fakt ponoszenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 18 stycznia 1999 roku nie jest sporny i wynika z umowy ubezpieczenia zawartej między posiadaczem pojazdu mechanicznego a pozwanym.

Zasadne jest też wyrażone w pozwie stanowisko powodów co do bezwzględnej nieważności ugody z dnia 28 grudnia 1999 r. w zakresie oświadczenia małoletniego powoda o zrzeczeniu się roszczeń. Ugoda ta w sposób oczywisty narusza przepis art. 156 k.r.o, co czyni oświadczenie opiekuna nieważnym z mocy art. 58 kc, zatem dalsze rozważania co do zgodności ugody z zasadami współżycia społecznego, czy też jej bezskuteczności z uwagi na brak zrzeczenia się roszczeń w stosunku do sprawcy szkody są zbędne.

W myśl art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro zostało naruszone cudzym działaniem na zasadach przewidzianych w kodeksie może żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Artykuł 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W polskim systemie prawa nie stworzono definicji legalnej pojęcia dóbr osobistych. Wskazano jedynie ich przykłady (art. 23 k.c.). Próbę ich zdefiniowania podjął Sąd Najwyższy. Określił on dobra osobiste jako: „wartości związane z wewnętrzną stroną życia ludzi, niejednakowo wymieralne, podlegające ochronie cywilnej w razie ich bezprawnego naruszenia lub zagrożenia” (wyrok z 19 września 1968 r., sygn. akt II CR 291/68). W kolejnym wyroku Sąd Najwyższy zdefiniował dobra osobiste jako „ogół czynników mających na celu zapewnienie człowiekowi rozwoju jego osobowości, jego egzystencji i zapewnienia mu prawa do korzystania z tych dóbr, które są dostępne na danym etapie rozwoju społeczno-ekonomicznego społeczeństwa, a które sprzyjają zachowaniu cech odrębności i związaniu ze społeczeństwem, w którym żyje” (wyrok SN z 10.06.1977 r., sygn. akt II CR 187/77).

Na gruncie powyższych orzeczeń oraz poglądów doktryny poszerzony i sprecyzowany został otwarty katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. W judykaturze zaliczono doń, między innymi: prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycję rodzinną, pamięć o osobie zmarłej.

Rodzina jest szczególnym związkiem osób bliskich. Wiąż ta wynika z pokrewieństwa albo zawarcia małżeństwa. Rodzina podlega konstytucyjnej ochronie prawnej (art. 71 ustawy z dnia 2 kwietnia 1997 roku- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej). Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę zapewniając członkom rodziny poczucie stabilności oraz wzajemne wsparcie, które obejmuje zarówno sferę materialną jak i duchową (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 21 maja 2013 roku, sygn. akt I Aca 104/13, LEX nr 1321986, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 grudnia 2007r., sygn. akt I Aca 1137/07, Lex 466366, wyrok SN z 14 stycznia 2010r., sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD 2010/3/91, uchwała SN z 22 października 2010r., sygn. akt III CZP 76/10, Lex 604152).

Już na wstępie należy odnieść się do kwestionowania przez pozwanego kwalifikowania więzi rodzinnej jako dobra osobistego z uwagi na jej ukierunkowanie na innych ludzi. Jak wskazano wyżej dobra osobiste odnoszą się do wewnętrznej sfery życia ludzi i mają na celu zapewnienie człowiekowi rozwoju jego osobowości, jego egzystencji i zapewnienia mu prawa do korzystania z tych dóbr. Istotą więzi z osobami bliskimi jest jej aspekt wewnętrzny, na który składają się poczucie bliskości, bezpieczeństwa, wsparcia i akceptacji, bez których nie jest możliwy prawidłowy rozwój oraz stabilne funkcjonowanie. Fakt nakierowania jej na określone osoby jest przejawem konkretyzacji tego dobra osobistego w każdym indywidualnym przypadku. Uznać należy zatem, że prawo do życia rodzinnego i utrzymywania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie (tak też w w/w orzeczeniach).

Pozwany zaprzeczył dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie czynem niedozwolonym dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego w stanie prawnym obowiązującym do dnia sprzed wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 roku, wzbogacającej art. 446 k.c. o paragraf 4 wyraźnie przewidujący takie roszczenie. Argumentując swoje stanowisko pozwany wskazał, iż

w polskim systemie prawa zasadą jest, iż rekompensata szkody (w tym szkody niemajątkowej) wyrządzonej czynem niedozwolonym następuje wyłącznie na rzecz bezpośrednio poszkodowanego na zasadach szczególnych, określonych w art. 445 k.c., a wszelkie od niej wyjątki muszą mieć podstawę ustawową, która w dacie przedmiotowego zdarzenia nie istniała.

Sąd Okręgowy nie podziela tego stanowiska.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 grudnia 2013 roku, I ACa 607/12, LEX nr 1267380, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 475/12, LEX nr 1254523). Tym samym należy uznać, że dobra osobiste powodów w sposób bezpośredni zostały naruszone przez czyn sprawcy. Niezasadnym pozostaje argument strony pozwanej, iż sprawca deliktu nie ma świadomości istnienia osób bliskich ani tego w jakie ich dobra osobiste godzi, więc osoba bliska pokrzywdzonemu nie może być bezpośrednio poszkodowana. Szkoda (także niemajątkowa) jest czynnikiem powstającym niezależnie od woli czy świadomości sprawcy deliktu, jej byt, w przypadku szkody majątkowej ma charakter obiektywny, zaś w przypadku krzywdy uwzględnia się również czynniki subiektywne leżące po stronie poszkodowanego. Tym samym kwestia zaistnienia szkody jak i osób bezpośrednio poszkodowanych jest niezależna od czynników dotyczących sprawcy wypadku. Należy zauważyć jedynie, iż jak przyjęto w judykaturze, stopień winy sprawcy może wpływać na wysokość zadośćuczynienia.

Poglądy przedstawione przez pozwanego pozostają w sprzeczności z ugruntowanym orzecznictwem zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, podzielanym przez Sąd rozpoznający niniejszą sprawę. Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, iż najbliższemu członkowi rodziny przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, w postaci naruszenia dobra osobistego jakim jest szczególna więź rodzinna, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (uchwała SN z dnia 22 października 2010 roku, sygn. akt III CZP 76/10, III CZP 76/10, LEX nr 604152 wyrok SN z 14 stycznia 2010 roku, sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC- ZD 2010/3/91, wyrok SN z 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. akt III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyrok SN z dnia 15 marca 2013 roku, sygn. akt I CSK 314/11, LEX nr 1164718, wyrok SN z 11 lipca 2012 roku, sygn. akt II CSK 677/11, LEX nr 1228438). Wskazana wykładnia w/w przepisów, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie ma charakteru prawotwórczego lecz jest skutkiem niejednoznaczności regulacji dotyczących dopuszczalności żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie zmarłemu w stanie prawnym poprzedzającym wprowadzenie nowelizacji k.c. 3 sierpnia 2008 roku i powstałej na tym tle luki aksjologicznej, co wymaga zastosowania wykładni funkcjonalnej, prowadzącej do przedstawionych powyżej wniosków.

Jak wyżej wspomniano, dobrami osobistymi są pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką. Więzy między rodzicem (ojczymem) a dzieckiem (pasierbem) jest wartością niematerialną "własną" rodzica i dziecka, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c. Tym samym należy przyznać, że jej zerwanie, będące konsekwencją śmierci rodzica czy pasierba, obarczone jest sankcją wynikającą z przepisów prawa cywilnego w postaci zadośćuczynienia pieniężnego. Wprowadzenie szczegółowej regulacji przepisu art. 446 § 4 k.c. doprowadziło do zmiany w sposobie realizacji istniejącego, wynikającego z art. 448 k.c. roszczenia przez stworzenie ułatwień dowodowych oraz skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (tak: uchwała z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10, wyrok SN z dnia 11 maja 2011 roku, sygn. akt I CSK 621/10, LEX nr 848128, wyrok SN z 25 maja 2011 roku II CSK 537/10, LEX nr 846563). Jak więc wynika z powyższego stosunek przepisów szczególnych jakimi są art. 445 k.c. czy 446 k.c. do art. 448 k.c. wyraża

się w tym, że mają stanowić one ułatwienie do dochodzenia roszczeń wynikających ze zdarzeń w nich określonych, a nie wyłączenie tych zdarzeń, a tym samym i roszczeń z zakresu ochrony prawnej przewidzianej w art. 448 k.c.

Pozwany podnosił, że w świetle art. 34 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej jako "u.u.o.") (...) S.A., nie będąc bezpośrednim sprawcą zdarzenia, nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 18 stycznia 1999 roku występujące w sferze praw niematerialnych związanych z dobrami osobistymi, gdyż przepis ten przewiduje odpowiedzialność za śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utratę, zniszczenie lub uszkodzenie mienia będące następstwem szkody wyrządzonej ruchem pojazdu mechanicznego, stanowiąc zamknięty katalog dóbr osobistych podlegających kompensacji przez ubezpieczyciela.

Należy zauważyć, iż w dacie zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych podlegały reżimowi prawnemu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zgodnie z par. 10 ust. 1 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC posiadaczy przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis o tej treści został powtórzony w art. 34 ust. 1 u.u.o., a następnie zmieniony ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r., o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, która weszła w życie z dniem 11 lutego 2012 r. Zmiana tego przepisu polegała na zastąpieniu użytego w nim zwrotu „szkodę, której następstwem jest” zwrotem „szkodę, będącą następstwem”. Z porównania treści pierwotnego i zmienionego brzmienia art. 34 ust. 1 u.u.o. wynika, że celem nowelizacji było usunięcie ewidentnej usterki redakcyjnej. Polegała ona na niefortunnym użyciu w pierwotnym przepisie zwrotu „szkodę, której następstwem jest”, które spowodowało, że z treści pierwotnego brzmienia przepisu wbrew oczywistemu stanowi rzeczy wynikało, iż naprawiana szkoda jest przyczyną – zamiast – skutkiem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia (uchwała Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III CZP 93/12, OSNC 2013/7-8/84).

Z powyższego wynika, iż zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela objęte są wszystkie skutki śmierci poszkodowanego, w tym szkoda niemajątkowa w sferze praw jego najbliższych (tak też: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 13 grudnia 2013 roku, I ACa 607/12, LEX nr 1267380, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 30 listopada 2012 roku, sygn. akt I ACa 475/12, LEX nr 1254523).

W przedmiocie rozstrzygnięcia o wysokości zadośćuczynienia Sąd uznał, iż żądanie wskazane w pozwie, odnoszące się do obydwu powodów jest kwotą usprawiedliwioną rozmiarami wyrządzonej krzywdy stosownie do kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (wyrok SN z dnia 11 października 2002 roku, sygn. Akt I CKN 1032/00, LEX nr 78885). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem na wysokość zadośćuczynienia mają wpływ następujące czynniki: rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in: dramatyzm doznań bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarła, rodzaj i intensywność więzi łączącej poszkodowanego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci, wiek poszkodowanego, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 roku, sygn. Akt I ACa 435/12, LEX nr 1237230, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 11 lipca 2013 roku, I ACa 220/13, LEX nr 1369350, wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z 24 sierpnia 2012 roku, sygn. Akt V ACa 646/12, LEX nr 1220462).

Sąd zasądził na rzecz I. K. kwotę 500.000 złotych zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej, uczuciowej i emocjonalnej.

W momencie śmierci rodziców I. K. miał dwa lata. Oczywistym jest, że na tym etapie życia dziecko niemal każdą chwilę spędza z rodzicami. Potwierdziły to również zeznania świadków wskazujące, iż M. K. (2) przed śmiercią nie pracowała zawodowo i zajmowała się synem, a M. K. (1) wolny czas spędzał z rodziną, czasem brał do pracy syna. Nie ulega wątpliwości, iż więź łącząca powoda z rodzicami miała bardzo silny charakter i, że była jednym z najważniejszych dóbr osobistych w jego życiu. Bezspornym jest także, że w wyniku śmierci została ona bezpowrotnie przerwana.

Jedną z przesłanek wpływających na wysokość zadośćuczynienia jest wiek osoby domagającej się jego zapłaty. W rozpoznawanej sprawie należy ją rozpatrywać również w kontekście straty obydwójga rodziców. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z dnia 28 maja 2013 roku, sygn. akt I ACa 98/13, LEX nr 1327574) gdy dziecko we wczesnym dzieciństwie traci osobę bliską w dacie zdarzenia sprawczego, krzywda będąca wynikiem utraty rodzica jeszcze nie jest uświadamiana przez poszkodowanego z uwagi na wczesny etap jego rozwoju emocjonalnego. Ujawnia się ona z upływem lat, wraz z uświadomieniem przez dziecko braku rodzica i dorastaniem bez niego, wówczas będzie najintensywniejsza i bardziej rozciągnięta w czasie. Stanowisko to jednak należy uzupełnić. Co prawda znajdujący się na wczesnym etapie rozwoju emocjonalnego małe dzieci nie uświadamia sobie śmierci rodziców i nieodwracalności ich utraty, jednak, szczególnie w sytuacji powoda, gdy w wypadku stracił on obydwójga rodziców, odczuwa brak osób bliskich, dodatkowo nie rozumiejąc jego przyczyny, czeka na ich powrót (w niniejszej sprawie zostało to potwierdzone zeznaniami świadków).

U powoda objawiało się to m.in. w nocnych koszmarach w wieku dziecięcym i związanej z tym konieczności uzyskania pomocy psychologicznej. Można więc uznać, iż krzywda powstawała dwuetapowo - w momencie fizycznej utraty rodziców, co całkowicie zmieniło dotychczasowe życie powoda, w tym także otoczenie, gdyż zamieszkał z dziadkami oraz od chwili, gdy powód zaczął rozumieć swoją sytuację. Oczywistym jest, iż z tego krzywda powodu odczuwana była w sposób wzmożony.

Należy także zauważyć, iż z uwagi na wiek, w którym utracił rodziców, powód nie miał możliwości świadomego ich poznania, nawiązania z nimi więzi o charakterze poznawczym, intelektualnym, a tym samym do rozwinięcia poczucia przynależności i wspólnoty z osobami najbliższymi w ramach rodziny, uznanej przez Konstytucję za podstawową komórkę społeczną.

Okoliczności te, jak wynika z opinii sądowo-psychologicznej spowodowały u powoda rozwój określonych zaburzeń: utraty poczucia bezpieczeństwa, trudności z wyrażaniem emocji, wysokiego poziomu niepokoju, zaniżonej samooceny, tendencji do unikania konfliktów oraz niskiego progu tolerancji na stres i niepowodzenia.

Z udowodnionych okoliczności wynika, iż brak rodziców wiązał się u powoda poczuciem inności, wzmaganą przez obserwacje relacji innych dzieci z rodzicami, a także brak zrozumienia jego sytuacji przez rówieśników, co prowadziło do jego odosobnienia, agresywnych zachowań i społecznego napiętnowania oraz skutkowało przejściowymi problemami w nauce.

Nie można również pominąć faktu, że wchodząc w dorosłe życie powód jest pozbawiony rady i wsparcia osób mu biologicznie najbliższych, zarówno matki jak i ojca.

Nie ulega wątpliwości, iż jednoczesna utrata rodziców w tak młodym wieku zdeterminowała życie powoda, można stwierdzić, że była przeważającym czynnikiem kształtującym jego osobowość i społeczne funkcjonowanie, a negatywne skutki tego zdarzenia, trudne obecnie do precyzyjnego określenia będą, co można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, odczuwane przez powoda do końca życia.

Sąd przyznał P. K. (1) kwotę 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnej, emocjonalnej i uczuciowej poprzez śmierć pasierba i jego żony. Nie ulega wątpliwości, iż powód jest osobą najbliższą, co wynika nie tylko z okoliczności niniejszej sprawy, ale także z orzecznictwa, które jednoznacznie wskazuje, że za najbliższych

członków rodziny uznać można macochę lub ojczyma - tak SN w wyr. z 10.12.1969 r. (III PRN 77/69, OSNCPiUS 1970, Nr 9, poz. 160), albo dziadków - wyr. SN z 5.8.1970 r. (II CR 313/70, OSNCPiUS 1971, Nr 3, poz. 56).

Między P. K. (1) oraz zmarłymi, mimo braku biologicznego pokrewieństwa rozwinęła się obustronna silna rodzinna, emocjonalna i uczuciowa więź. Powód i zmarły M. K. (1) wzajemnie traktowali się jak ojciec z synem, powód od najmłodszych lat zmarłego uczestniczył w jego wychowaniu, M. K. (2) była dla powoda jak córka, byli w codziennym kontakcie. Nagłe zerwanie tych relacji spowodowało u P. K. (1) poważne problemy zdrowotne rodzące konieczność przyjmowania leków, w tym nasennych i uspokajających, problemy z sercem. Przechodził on silną reakcją żałoby, objawiającą się głębokim szokiem i smutkiem. Śmierć M. i M. K. (2) doprowadziła do osłabienia kontaktów społecznych oraz do osłabienia aktywności zawodowej powoda oraz do wzmożonej koncentracji na życiu I. K..

Istotnym czynnikiem wpływającym na rozmiar zadośćuczynienia w przypadku powoda jest dramatyzm doznań. P. K. (1) był osobą, która dokonywała identyfikacji zwłok. Oczywistym jest, że widok bliskich zmarłych jest obrazem powodującym smutek, przygnębienie, w pewnych wypadkach nawet szok. Powód spotkał się z koniecznością rozpoznania ciał bliskich, które w wyniku wypadku znajdowały się w stanie przedstawiającym drastyczny widok, o którym powód do dziś nie jest w stanie zapomnieć.

Powód wciąż odczuwa ból związany z utratą M. i M. K. (2), ból tym większy, że związany ze śmiercią osób młodych, co zgodnie z twierdzeniem powoda powoduje, iż nigdy się z ich śmiercią nie pogodzi. Niespodziewana śmierć zerwała nie tylko więzy typowo rodzinne opierające się o bliskość i zaufanie, ale też wzajemną sympatię, przyjaźń i potrzebę wzajemnych kontaktów, występujące między powodem a małżeństwem K..

Pomimo upływu czternastu lat powód odczuwa silną tęsknotę za zmarłymi, powyższe okoliczności wskazują, iż skutki ich śmierci wciąż, w dużym stopniu są obecne w jego psychice i będzie je odczuwał jeszcze przez wiele lat.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, celem określenia jego „odpowiedniej sumy”, Sąd miał na uwadze, w przypadku każdego z powodów, iż kompensacyjny charakter zadośćuczynienia (a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią) wymaga by jego wysokość nie była symboliczna, lecz winna dla poszkodowanych przedstawiać wartość satysfakcjonującą, a więc ekonomicznie odczuwalną (tak też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 21 grudnia 2006 roku, sygn. akt I ACa 1253/06, LEX nr 269587, Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrok z dnia 13 października 2013 roku, sygn. akt I ACa 591/13, LEX nr 1394247).

Należy zwrócić uwagę na uzupełniające kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej określone przez Sąd Apelacyjny w Łodzi (wyrok z 6 marca 2014 roku, sygn. akt I ACa 1180/13, LEX nr 1444768), która winna być uzależniona przede wszystkim od indywidualnej oceny sytuacji, jaka panowała w rodzinie przez śmiercią osoby bliskiej i jakiej można by się spodziewać, gdyby do tej śmierci nie doszło. Za wiodące należy również uznać takie okoliczności jak to, czy osoby uprawnione pozostawały w najbliższym kręgu rodzinnym, czyli pozostawały we wspólnym gospodarstwie domowym i bezpośrednim uzależnieniu w sprawach życia codziennego, czy uprawnionym jest dziecko, które bezpowrotnie utraciło prawo do wychowania się w pełnej rodzinie, czy doszło do całkowitego osamotnienia osoby uprawnionej, osłabienia możliwości życiowych i potrzeb osoby uprawnionej. Wszystkie powyższe czynniki implikujące wzrost kwoty przyznanej tytułem zadośćuczynienia w przypadku I. K. wystąpiły.

W rozpoznawanej sprawie należy także uwzględnić, iż naruszenie dobra osobistego ma charakter nieodwracalny, a jego skutki od czternastu lat odczuwane są przez powoda ze znaczną siłą i jak wskazano wyżej należy się spodziewać, że odczuwane będą przez wiele lat. Tym samym suma przyznana tytułem zadośćuczynienia, powinna stanowić wartość ekonomicznie odczuwalną nie chwilowo, lecz w okresie, w którym, w danych okolicznościach, przy zastosowaniu obiektywnych kryteriów, jest to uzasadnione rozmiarem i natężeniem cierpienia.

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, zakwestionował wysokość żądania, nie przytoczył jednak żadnych okoliczności uzasadniających swoje stanowisko, z wyjątkiem stwierdzenia, iż „powództwo, co do wysokości jest wygórowane i nieuzasadnione”. Również w toku postępowania nie wykazywał aktywności w zakresie ustalania faktów, które w przypadku uwzględnienia powództwa co do zasady, uzasadniałby stanowisko pozwanego w przedmiocie wysokości

dochodzonego pozwem zadośćuczynienia. Nie można uznać za skuteczną obronę procesową, polegającą na, nieuzasadnionym konkretnymi twierdzeniami, sprzeciwianiu się żądaniom strony przeciwnej, która zgodnie z zasadą ciężaru dowodu wykazała istnienie określonych przez prawo przesłanek.

Drugie z roszczeń zgłaszanych przez każdego z powodów opiera się o art. 446 § 3 k.c., który stanowi, iż sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Skutkiem śmierci bezpośrednio poszkodowanego może być znaczne pogorszenie sytuacji życiowej jego rodziny. Śmierć poszkodowanego powoduje, że jego bliscy nie mogą liczyć na pomoc i wsparcie z jego strony. Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., definiowane jest nie tylko jako szkoda materialna, ale również uszczerbek niewymierny w pieniądzu, związany chociażby z oczekiwanym w przyszłości wsparciem i pomocą. Pogorszenie sytuacji życiowej obejmuje także przyszłe szkody majątkowe polegające na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości, często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej.

Szacowanie stosownego odszkodowania opiera się zaś na porównaniu hipotetycznej sytuacji, w której śmierć osoby bliskiej nie nastąpiła ze stanem rzeczywistym istniejącym po tej śmierci (tak SN w wyrokach z dn. 16 kwietnia 2008 roku, sygn. akt V CSK 544/07, LEX nr 424335, z dn. 3 grudnia 2010 roku, sygn. akt I PK 88/10, LEX nr 737254, z dn. 26 listopada 2010 roku, sygn. akt IV CSK 170/10, LEX nr 737283).

Na dochodzących odszkodowania ciąży obowiązek wskazania faktów uzasadniających ich twierdzenia co – według przyjmowanego powszechnie stanowiska – nie jest jednak równoznaczne z powinnością dokładnego wykazania rozmiarów doznanego uszczerbku natury majątkowej. Szkoda, o której mowa, jest bowiem na ogół niewymierna (por. wyr. SN z 1.2.2000 r., III CKN 572/98, Legalis, powołany za G. Bieńkiem, w: Komentarz do KC, Ks. III, t. I, 2002, s. 452.)

Trafnie dostrzega się w doktrynie, że śmierć kogoś z rodziny powoduje często po stronie pozostałych jej członków szereg trudno wymiernych i nie zawsze w pełni rekompensowanych przez rentę uszczerbków o charakterze materialnym, których wyrównanie jest w istocie możliwe tylko poprzez przyznanie jednorazowego odszkodowania, przybierające w rozważanym przypadku formę podobną do ryczałtu (Adam Olejniczak, Prawo zobowiązań - część ogólna, wyd. Beck 2014, Legalis).

Sąd przyznał I. K. kwotę 150.000 złotych tytułem w/w odszkodowania oddalając jego powództwo w zakresie 300.000 złotych. Należy zauważyć, iż w momencie wypadku powód był na wyłącznym utrzymaniu rodziców i z uwagi na jego wiek, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, należy uznać, że sytuacja ta nie uległaby zmianie jeszcze przez wiele lat. Z tego powodu pogorszenie sytuacji życiowej należy oceniać w kontekście hipotetycznych dochodów i sytuacji finansowej rodziców (tak też SN w wyroku z dnia 21 czerwca 2013 roku, sygn. akt I CSK 614/12, LEX nr 1383227), tym samym szczegółowe wyliczenia dotyczące zarobków zmarłych przedstawione przez pozwanego nie mogą zostać uznane za wystarczająco miarodajne i odzwierciedlające potencjalnie rzeczywisty stan rzeczy.

Zmarli w chwili śmierci byli młodymi ludźmi rozpoczynającymi dorosłe, samodzielne życie. Jak wynika z zeznań świadków byli ludźmi dosyć kreatywnymi i życiowo zaradnymi. M. K. (1) planował wraz z rodziną przeprowadzić się do W., gdzie pracował i osiągał dochody w wys. ok. 3.000 złotych, co zdecydowanie przekraczało ówczesne średnie wynagrodzenie w Polsce. Matka powoda w przyszłości zamierzała rozpocząć studia. Można więc uznać, że hipotetyczna sytuacja materialna powoda w stosunku do obecnej byłaby sytuacją finansowo korzystniejszą. Niewątpliwie powód utracił też możliwość uzyskania pomocy i wsparcia ze strony rodziców, co znajduje odzwierciedlenie w aspekcie materialnym.

Jednak w ocenie Sądu żądanie powoda zgłoszone w wysokości 450.000 złotych (z uwzględnieniem sum już wypłaconych łącznie 50.000 zł) jest kwotą zbyt daleko idącą. Przede wszystkim nie można stracić z pola widzenia faktu, iż powód posiada własny, stały dochód w związku z śmiercią rodziców - rentę rodzinną, pozostaje we

wspólnym gospodarstwie domowym z dziadkiem, również otrzymującym stałe wynagrodzenie. Nie ulega wątpliwości, iż opiekujący się nim P. K. (1) dokłada wszelkich starań by udzielać powodowi wsparcia i pomocy, gdy ten znajduje się w potrzebie. Nadto należy zauważyć, iż nawet, jeżeli rodzice powoda regularnie osiągaliby relatywnie wysokie wynagrodzenie, to przeznaczaliby je także na swoje utrzymanie, niewykluczone również, że powód posiadałby rodzeństwo.

Tym samym, w ocenie Sądu przyznana powodowi I. K. kwota 150.000 złotych jest stosownym odszkodowaniem, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c.

Sąd przyznał P. K. (1) kwotę 50.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w związku ze śmiercią M. i M. K. (2). Nie ulega wątpliwości, iż w momencie śmierci małżeństwa K. powód nie korzystał z ich wsparcia finansowego, prowadząc razem z małżonką M. gospodarstwo domowe. Jednak jak wskazano powyżej ocena, czy nastąpiło znaczne pogorszenie sytuacji członków rodziny zmarłego nie może odnosić się wyłącznie do stanu z dnia śmierci poszkodowanego, ale musi prowadzić do porównania hipotetycznego stanu odzwierciedlającego sytuację, w jakiej w przyszłości znajdowałiby się bliscy zmarłego, do sytuacji, w jakiej znajdują się w związku ze śmiercią poszkodowanego.

Powód w związku z opieką nad ich osieroconym synem zrezygnował z pracy wiążącej się z wyższym wynagrodzeniem o bardziej perspektywicznym charakterze. Dodatkowo ponosił koszty związane z jego wychowaniem i leczeniem. Nadto negatywne emocje związane ze śmiercią bliskich spowodowały u P. K. (1) obniżenie aktywności życiowej i motywacji do przewycięzania trudności dnia codziennego, wyrażające się w ograniczeniu kontaktów społecznych, realizacji zainteresowań, całkowitym skoncentrowaniu na wychowaniu ocalałego z wypadku wnuka, to jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 grudnia 2010 roku (sygn. akt I PK 88/10, LEX nr 737254) nawet bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa - można na zasadzie domniemań faktycznych (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Sąd rozpoznający sprawę podziela ten pogląd. Należy także zauważyć, iż powód wychowując i będąc oparciem dla M. K. (1) mógł spodziewać się w przyszłości również pomocy, opieki i wsparcia ze strony pasierba, w szczególności w czasie choroby czy w podeszłym wieku. Wobec powyżej stwierdzonych okoliczności żądanie powoda należy uznać za w pełni uzasadnione.

Sąd rozstrzygając w przedmiocie odsetek podzielił stanowisko powoda przedstawione w pozwie.

Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.u.o w zw. Z art. 455 k.c. spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela powinno nastąpić w ciągu 30 dni od zawiadomienia o szkodzie. Niespełnienie świadczenia w tym terminie, niezależnie od przyczyn uchybienia terminowi, stwarza uprawnionemu możliwość żądania odsetek (art. 481 § 1 k.c.). W ocenie Sądu niezasadne jest podnoszenie przez pozwanego argumentu, iż wymagalność roszczenia nie jest, w tym przypadku, równoznaczna z opóźnieniem, z uwagi na sporny charakter roszczenia zarówno co do zasady jak i wysokości. Fakt istnienia zobowiązania jest niezależny od sporu, a wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratorywny. Tym samym, w razie sporu Sąd jedynie stwierdza, iż dane zobowiązanie istnieje, a więc i fakt, że jego kwestionowanie przez pozwanego było niezasadne, w konsekwencji, że dłużnik zaprzeczając istnieniu obowiązku świadczenia, w istocie doprowadził do późniejszego jego spełnienia. To skutkuje tym, iż uprawniony nie miał możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. Nie ma znaczenia fakt, iż sąd dookreśla jego wysokość w wyroku. Możliwość przyznania „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę” nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze (wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn. akt I CSK 243/10, LEX nr 848109, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 2014 roku, sygn. akt I ACa 947/13, LEX nr 1425483, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 marca 2014 roku, sygn. akt I ACa 1227/13, LEX nr 1451714, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 10 lutego 2012 roku, sygn. akt I ACa 1405/11, LEX nr 1109992, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011 roku, sygn. akt I PK 145/10, OSNP 2012/5-6/66).

Powyższe stanowisko znalazło wyraźne potwierdzenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 roku (sygn. akt V CSK 250/09, niepub.), zgodnie z którym jeżeli powód dochodzi zapłaty określonej kwoty tytułem odszkodowania z odsetkami za opóźnienie od danego dnia, wcześniejszego aniżeli dzień wyrokowania, a w toku postępowania okazało się, jaka część tej kwoty istotnie należała się powodowi od tego dnia, to odsetki za opóźnienie w zapłacie należnej kwoty powinny być zasądzone od daty żądania.

Zasądzone wyrokiem kwoty stanowią naprawienie szkody i krzywdy powodów wynikającej z czynu niedozwolonego sprawcy wypadku, który jednym czynem spowodował śmierć dwóch osób. Powodowie zasadnie domagają się jednej kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu śmierci obojga bezpośrednio poszkodowanych. Delikt sprawcy spowodował jedną szkodę w postaci śmierci dwóch osób i nie jest możliwe rozdzielanie szkody, ani tym bardziej krzywdy wynikającej z utraty obojga najbliższych.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu zostało oparte o art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Powodowie wygrali proces w 72 %. Obie strony poniosły koszty procesu w tej samej wysokości odpowiadającej wartości kosztów zastępstwa procesowego, a więc 7.200 zł. 72 % kosztów powoda to 5.184 zł, zaś 28 % kosztów pozwanego to 2.016 zł. Różnica obu kwot stanowi wartość kosztów procesu należnych powodowi od pozwanego. Sąd zasądził zatem od pozwanego na rzecz P. K. (3) kwotę 3.168 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powodowie zostali zwolnieni przez Sąd od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości.

Powództwo I. K. zostało oddalone w zakresie 300.000 złotych, zgodnie więc z art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (dalej jako "ustawa o kosztach") powoda I. K. obciąża obowiązek zwrotu na rzecz Skarbu Państwa 15.000 złotych (tj. 5 % opłaty stosunkowej zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach od kwoty 300.000 złotych) tytułem opłaty od pozwu oraz 231, 22 zł tytułem części wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii.

Pozostała kwota tytułem opłat od pozwu tj. 40.000 złotych oraz 600 zł tytułem części wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii obciąża pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach.

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.